

Batalion d'Amour, Ranny anio

Zbudził mnie szelestem skrzydeł ranny anioł
Chciał pożegnać się
Ludzi takich jak my
Już nie wysłucha naszych pr&#oacute;śb
Naszyc modlitw
Naszyc sł&#oacute;w
Odebrał nam ostatnią z szans
By samotnością karmić nas
Codziennie w lustrze widzę go
Choć umarł żyje w każdym z nas
Choć kocha
Nie czuje tak jak ja
Już nie wysłucha moich pr&#oacute;śb
Moich modlitw
Moich sł&#oacute;w
Odebrał nam ostatnią z szans
By samotnością karmić nas
Minęło kilka chłodnych dni
A wiara w to że wr&#oacute;ci tu
Mocniejsza jest niż jego śmierć
Mocniejsza jest niż wszelkie zło
Bo kto wysłucha naszych pr&#oacute;śb
Naszyc modlitw
Naszyc sł&#oacute;w
Odebrał nam ostatnia z szans
By samotnością karmić nas
Dziś stoisz obok mnie
Czuję dotyk tw&#oacute;j
Oddychać Tobą chcę
Chociaż wiem że nie ma nas
Nie było nas
Dziś stoisz obok mnie
Czuję dotyk Tw&#oacute;j
Oddychać Tobą chcę
Chociaż wiem że nie ma nas
Nie będzie nas
Chociaż wiem